

Sygn. akt III AUa 874/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.) SSA Barbara Białecka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2013 r. w Szczecinie

sprawy R. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 września 2012 r. sygn. akt VI U 660/12

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Jolanta Hawryszko

**Sygn. akt III AUa 874/12**

## UZASADNIENIE

Ubezpieczony R. L. wniósł odwołanie od decyzji ZUS z 9 maja 2012 roku o odmowie prawa do emerytury podając, że spełnia wszystkie warunki przyznania prawa do emerytury, w szczególności posiada wymagany okres pracy w warunkach szczególnych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie wskazując, że ubezpieczony nie udokumentował 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy nie uznał za pracę w warunkach szczególnych zatrudnienia od 3 stycznia 1977 roku do 30 września 1991 roku i od 1 października 1991 roku do 30 kwietnia 1997 roku.

**Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z 19 września 2012 roku zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał R. L. prawo do emerytury od 21 kwietnia 2012 roku.**

**Sąd pierwszej instancji ustalił, że R. L. ur. (...) nie pozostaje w zatrudnieniu od 21 kwietnia 2012 r. oraz nie jest członkiem OFE; 24 kwietnia 2012 złożył wniosek o emeryturę. Na 1 stycznia 1999 r. organ rentowy uznał 28 lat, 11 miesięcy i 8 dni okresów ubezpieczenia. W okresie od 3 stycznia 1977 r. do 30 września 1991 r. ubezpieczony był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w Zakładzie (...) w M., następnie od 1 października 1991 do 30 kwietnia 1997 w (...) spółce z o.o. w M.. Ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych w okresie, co najmniej od 15 sierpnia 1978 r. do 30 kwietnia 1997 r. (18 lat, 8 miesięcy i 17 dni). Na 31 grudnia 1998 r. ubezpieczony posiada ponad 15-letni okres pracy w warunkach szczególnych.**

**Sąd pierwszej instancji po przytoczeniu treści art. 184, art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze uznał, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w warunkach szczególnych przez okres ponad 15 lat. Sąd okręgowy wskazał, że w okresie od 3 stycznia 1977 r. do 30 września 1991 r. zatrudniony był na podstawie umowy o pracę w Zakładzie (...) w M., następnie od 1 października 1991 r. do 30 kwietnia 1997 r. w (...) spółce z o.o. w M.. Ubezpieczony został przyjęty do Zakładu (...) w M. na stanowisko kierowcy wózka widłowego. Taką pracę wykonywał jedynie przez kilkanaście miesięcy. Następnie został operatorem ładowarki Ł 31 i Ł 200, czyli ciężkiego sprzętu załadunkowego o udźwigu 4-6 ton. Ubezpieczony pracował jako operator ładowarki przy rozładunku kłód, woził materiały do produkcji. Fakt pracy jako operatora ładowarki potwierdzili świadkowie H. S., J. S. oraz D. P.. Na podstawie zeznań H. S. sąd okręgowy ustalił datę rozpoczęcia pracy przez ubezpieczonego w charakterze operatora. Sąd Okręgowy wskazał, że w zaświadczeniach o odbywaniu instruktażu z zakresu bhp z 26 marca 1988 r. oraz z 12 marca 1989 r. stanowisko ubezpieczonego zostało nazwane operator oraz mechaniczny rozwóz kłód. Sąd nie dał wiary pozostałym dokumentom zawartym w aktach osobowych w części wskazującej na wykonywanie przez ubezpieczonego pracy w charakterze kierowcy wózka widłowego po 14 sierpnia 1978 roku. Treści dokumentów przeczą, bowiem zeznania świadków oraz częściowo dokumenty osobowe. Również z doświadczenia życiowego wynika, że w latach spornych zdarzało się, że dokumentacja pracownicza nie odzwierciedlała wykonywanej pracy. W ocenie sądu okręgowego praca, którą wykonywał ubezpieczony jako operator ładowarki była pracą w warunkach szczególnych, o której mowa w dziale VIII załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, gdzie wymienia się ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe oraz przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie oraz w załączniku nr 1 do zarządzenia Nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w warunkach szczególnych, lub w szczególnym charakterze, dziale VIII poz. 1 pkt 3, gdzie wymienione jest stanowisko operatora (pomocnika) maszyn, urządzeń i sprzętu przeładunkowego.**

Apelację złożył organ rentowy, który zarzucił rozstrzygnięciu sprzeczność ustaleń z materiałem dowodowym przez przyjęcie, że powód wykonywał pracę w warunkach szczególnych przez okres ponad 15 lat oraz naruszenie art. 233 k.p.c. przez oparcie rozstrzygnięcia sprawy na zeznaniach świadków, z pominięciem dokumentacji osobowej dotyczącej zatrudnienia powoda. Organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia. W uzasadnieniu argumentował, że z dokumentów dotyczących zatrudnienia ubezpieczonego

w Zakładzie (...) w M., a także w firmie (...) sp. z o.o. w M. w łącznym okresie od 3 stycznia 1977 r. do 30 kwietnia 1997 r. wynika, że był zatrudniony od 3 stycznia 1977 r. jako operator wózka widłowego, a od 1 kwietnia 1997 r. jako operator ładowarki, a zatem na stanowiskach nie wymienionych w stosownym wykazie resortowym, ani też w załącznikach do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Zdaniem organu rentowego nie było podstaw faktycznych i prawnych do uznania, że zebrane w sprawie dowody jednoznacznie i bez żadnej wątpliwości potwierdziły, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w warunkach szczególnych przez okres ponad 15 lat.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja organu rentowego jest uzasadniona. Sąd okręgowy dowolnie ocenił dowody i okoliczności sprawy, a w konsekwencji dokonał ustaleń sprzecznych ze zgromadzonymi dowodami i nieprawidłowo zastosował przepisy prawa. W szczególności, sąd okręgowy dowolnie ustalił, że ubezpieczony co najmniej od 15.08.1978 r. pracował jako operator ładowarki Ł31 i Ł200. W oparciu o zgromadzone dowody sąd apelacyjny dokonał odmiennych ustaleń co do charakteru pracy ubezpieczonego. Po rozważeniu dokumentacji pracowniczej i zeznań świadków oraz przesłuchania ubezpieczonego sąd apelacyjny ustalił, że w spornych okresach zatrudnienia ubezpieczony nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku operatora ładowarki. Sąd apelacyjny natomiast ustalił, że ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze wykonywał pracę operatora wózków widłowych i mógł obsługiwać ładowarkę na terenie zakładu pracy, ale nie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd apelacyjny ustalił powyższe mając na uwadze, że z treści umowy o pracę z 3 stycznia 1977 roku wynika, że R. L. został zatrudniony w Zakładach (...) w M. na stanowisku operatora wózka widłowego. Również treść angaży wydawanych na przestrzeni lat, z 25 października 1979 roku, 20 grudnia 1980 roku, 15 września 1981 roku, 29 marca 1983 roku, 17 grudnia 1983 roku, 20 lipca 1988 roku, a także treść pisma z 28 maja 1985 roku potwierdza, że ubezpieczony w Zakładach (...) w M. zajmował stanowisko operatora wózka widłowego. Dalej z treści umowy o pracę z 15 października 1991 roku wynika, że R. L. w okresie zatrudnienia w (...) spółce z o.o. w M. wykonywał pracę na stanowisku operatora wózka widłowego. Również treść angaży z 30 października 1996 roku, 3 października 1995 roku, 28 maja 1996 roku, 31 marca 1995 roku wskazuje na to, że ubezpieczony w spornym okresie zatrudnienia w (...) spółce z o.o. w M. zajmował stanowisko operatora wózka widłowego. Ponadto z treści upoważnienia z 2 stycznia 1995 roku wynika, że R. L. był upoważniony do poruszania się na terenie zakładu pracy wózkiem widłowym. Przywołane dokumenty zatem jednoznacznie poświadczają, że R. L. w spornych okresach nie był zatrudniony na stanowisku operatora ładowarki w pełnym wymiarze czasu pracy, i co do tej okoliczności są sprzeczne z twierdzeniami ubezpieczonego, jak też zeznaniami świadków. Rozważając wiarygodność dowodów sąd apelacyjny miał na uwadze istotny fakt, że ubezpieczony przyznał, że nie posiada uprawnień na obsługę ładowarki. Zatem w ocenie sądu już tylko dowodem z zeznań świadków nie można podważać miarodajności dokumentacji pracowniczej gromadzonej chronologicznie na przestrzeni lat. Biorąc pod rozwagę sposób sporządzenia, treść, formę w jakiej zachowały się wszystkie wymienione dokumenty, sąd apelacyjny ocenił, że nie budzą one wątpliwości natury faktycznej i prawnej. Ich analiza spójnie odzwierciedla przebieg zatrudnienia ubezpieczonego. Rozważając w sprawie miarodajność dowodów sąd apelacyjny przypisał prymat przywołanym dokumentom pracowniczym ubezpieczonego, nie zeznaniom świadków i przesłuchaniu ubezpieczonego. Sąd okręgowy argumentując, że **doświadczenie życiowe pozwala na uznanie, że w spornych latach zdarzało się, że dokumentacja pracownicza nie odzwierciedlała wykonywanej pracy odwołuje się do zupełnie dowolnego założenia, nie popartego faktami utrwalającymi tego rodzaju doświadczenie. Należy bowiem mieć na względzie, że r** amy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (patrz: Tomasz Demendecki - Komentarz aktualizowany do art.233 Kodeksu postępowania cywilnego, Lex/stan prawny: 2013.03.19). Analizując zeznania świadków sąd apelacyjny stwierdził, że ich treść jednoznacznie nie podważa faktu, że ubezpieczony był zatrudniony jako operator wózka widłowego. Jednocześnie świadkowie stwierdzili, że w pewnym momencie ubezpieczony zaczął pracować wyłącznie jako operator ładowarki. W istocie w aktach osobowych jest angaż wskazujący stanowisko

operator ładowarki, ale dopiero z 28.03.1997 r., czyli miesiąc przed rozwiązaniem stosunku pracy dotyczącego spornego zatrudnienia. Zdaniem sądu apelacyjnego zeznania świadków w zakresie w jakim wskazują na wyłączne zatrudnienie ubezpieczonego jako operatora ładowarki nie są wiarygodne. Nie są potwierdzone żadną dokumentacją pracowniczą, na ich podstawie nie można określić daty początkowej tego rodzaju zatrudnienia i co najważniejsze uznanie ich wiarygodności nie koreluje z zasadniczą okolicznością, że ubezpieczony nie posiadał uprawnień na obsługę ładowarki. Nie bez znaczenia pozostaje i to, że świadkowie zeznawali na okoliczności mające miejsce przed 30-40 laty. Nie sposób, więc przyjąć, by posiadali dokładniejsze dane na temat charakteru pracy ubezpieczonego, niż to wynika z dokumentacji gromadzonej w akt osobowych na przestrzeni lat. Jakkolwiek sąd apelacyjny nie wyklucza, że ubezpieczony nie posiadając uprawnień doraźnie mógł obsługiwać ładowarkę na terenie zakładu pracy, to z pewnością nie mógł poruszać się tego rodzaju pojazdem w ruchu publicznym, a tym samym nie mógł być uznany za osobę zatrudnioną w transporcie w rozumieniu przepisów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W ocenie sądu apelacyjnego zgromadzone dowody w postaci dokumentacji pracowniczej, przy uwzględnieniu okoliczności braku uprawnień ubezpieczonego na obsługę ładowarki nie pozwalają na przyjęcia, że ubezpieczony przez cały sporny okres zatrudnienia (od 15 sierpnia 1978 r. do 30 kwietnia 1997 r.) stale i w pełnym wymiarze pracował w transporcie jako operator ładowarki.

Sąd apelacyjny rozważył, że zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40 tej ustawy, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy, czyli wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn. Emerytura, o której mowa w art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem. Art. 32 ust. 2 omawianej ustawy zawiera definicję (pojęcie) pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach, stanowiąc, że jest nim pracownik zatrudniony przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia, lecz uregulowania omawianego artykułu nie precyzują szczegółowych przesłanek nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Natomiast art. 32 ust. 4 tej ustawy odsyła w tej materii do dotychczasowych przepisów. Aktem prawnym normującym zakres prac definiowanych w kategoriach prac wykonywanych w szczególnych warunkach jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r.

Należy przy tym zauważyć, że w myśl utrwalonego orzecznictwa regulacja zawarta w § 1 ust. 2-3 rozporządzenia - zobowiązująca właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze do ustalenia w podległych i nadzorowanych przez nich zakładach pracy wykazów stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach - nie upoważnia do tworzenia wykazów obejmujących stanowiska pracy wykonywanej w szczególnych warunkach; upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych nie stwarzało ani podstawy prawnej do wydawania aktów nie pozostających w zgodności z powszechnie obowiązującym prawem, ani nie przewidywało możliwości wykraczania poza wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienionych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów. Gdy zatem określają one tego rodzaju stanowiska pracy niezgodnie z załącznikiem do rozporządzenia, nie wywołują skutków przewidzianych w art. 32 ustawy. Błędnie zatem sąd okręgowy istotne znaczenie prawne przypisał regulacjom tzw. Uchwały resortowej.

Sąd apelacyjny podkreśla, że na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej prawo do emerytury w wieku obniżonym nie jest świadczeniem powszechnym i przysługuje wąskiej grupie uprawnionych, którzy niewątpliwie spełniają warunki przyznania tego prawa; nie jest to zatem świadczenie ogólnie dostępne. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 (i art. 24 ust. 1) ustawy emerytalnej, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki z dnia: 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008/5-6/81; 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008/21-22/328; 06 grudnia 2007 r., III UK 62/07, Lex Nr 375653; 06 grudnia 2007 r., III UK 66/07, Lex Nr 483283; 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; 05 maja 2009 r., I UK 4/09, Lex Nr 509022).

W myśl regulacji wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje bowiem charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie, czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym. Prace w przemyśle drzewnym w warunkach szczególnych wymienione są w dziale VI i obejmują stanowiska wymienione w punktach 3 – 8 (obsługa urządzeń do mechanicznego rozdrabniania drewna (produkcja rębków), prace przy suchej destylacji drewna i węgla aktywnego, impregnowanie drewna metodą dyfuzyjną i ręczną oraz wybielanie wikliny, impregnowanie płyt pilśniowych bardzo twardych olejami z hartowaniem, prace w klejowniach z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne, politurowanie ręczne). Natomiast w dziale VIII wymienione są prace w warunkach szczególnych w transporcie i łączności – pkt 1. ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe oraz przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie; pkt 2. prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników samochodowych balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów.

Dokonane w sprawie ustalenia nie pozwalają na uznanie pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach w rozumieniu wskazanych przepisów prawa. Praca na stanowisku operatora wózków widłowych w przemyśle drzewnym nie kwalifikuje się do ujętych w dziale VI załącznika do rozporządzenia. Z ustaleń sprawy wynika też, że ubezpieczony nie obsługiwał ładowarki stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a nadto nie posiadając uprawnień na obsługę ładowarki nie mógł pracować w transporcie, zatem nie kwalifikuje się do prac wymienionych w załączniku dział VIII pkt 1 lub 2. Niezaliczenie ubezpieczonemu do stażu pracy w szczególnym charakterze spornych okresów pracy gdy to był zatrudniony stale i w pełnym wymiarze na stanowisku operatora wózka widłowego uniemożliwia uznanie, że ubezpieczony przez co najmniej 15 lat wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Sąd okręgowy dokonał niewłaściwej kwalifikacji wykonywanej przez ubezpieczonego pracy przyjmując, że jako operator ładowarki wykonywał ciężką pracę załadunkową i wyładunkową oraz przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie, o jakiej mowa w wykazie A dziale VIII: W transporcie i łączności, podczas gdy zebrany materiał dowodowy nie potwierdził, aby ubezpieczony w spornych okresach zatrudnienia wykonywał tego rodzaju prace.

Mając na uwadze przedstawioną argumentację Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekając co do istoty sprawy oddalił odwołanie.